

Sygn. akt **V Ca 3128/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Machoń
Sędziowie:	SO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.) SO Beata Gutkowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Roś

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) W.

przeciwko P. C. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie

z dnia 10 czerwca 2014 r., sygn. akt II C 2978/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) W. na rzecz P. C. (1) kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 3128/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 listopada 2000 r. miasto (...) W.- Zakład (...) w D. W.(...) W. w W. wniosło o zasądzenie solidarnie od pozwanych U. C. i P. C. (1) kwoty 15.284,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Powód zaznaczył, iż pozwani zajmowali lokal mieszkalny nr (...) położony w W. przy ul. (...) bez tytułu prawnego i nie ponosili z tego tytułu żadnych kosztów pomimo wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 28 lipca 1998 r., sygn. akt I C 549/98, w którym orzeczono eksmisję pozwanych i zasądzono na rzecz powoda kwotę 11.942,64 zł. Zaległości nie objęte tym wyrokiem na dzień 30 września 2000 r. wynosiły kwotę dochodzoną pozwem, na którą składały się: kwota 12.012,71 zł tytułem odszkodowania oraz kwota 3.271,76 zł tytułem odsetek.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 9 grudnia 2000 r. sygn. akt I Nc 8649/00 Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu, po przywróceniu terminu do jego wniesienia, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł, iż zasądzona nakazem na rzecz powoda kwota dotyczy okresu, w którym nie zamieszkiwał on w przedmiotowym lokalu, bowiem od grudnia 1996 r. wyprowadził się na stałe z mieszkania swoich rodziców do ówczesnej partnerki. Od czasu osiągnięcia pełnoletności w 1994 r. nigdy nie był informowany przez powoda o stanie zadłużenia do jakiego doprowadzili jego rodzice, jak również nie były mu doręczane żadne upomnienia oraz pisma procesowe. Podniósł także, że w dniu 9 grudnia 2000 r. nie obowiązywał art. 688¹ k.c. pozwalający na solidarne dochodzenie roszczeń z tytułu najmu od osób pełnoletnich stale zamieszkujących w lokalu, a ponadto, na dzień wszczęcia egzekucji w 2012 r. na podstawie w/w orzeczenia, upłynął już dziesięcioletni termin przedawnienia wskazany w art. 125 k.c. umożliwiający powodowi dochodzenia należności.

W stosunku do pozwanej U. C. nakaz zapłaty uprawomocnił się.

W piśmie procesowym z dnia 14 lutego 2014 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko podnosząc, iż pozwany zgodnie z umową najmu z dnia 19 października 1983 r. zawartą przez jego matkę, U. C. z powodem, był uprawniony do zamieszkania w tym lokalu w myśl art. 688¹ k.c. Nadto, z dokumentów znajdujących się w aktach lokalowych wynikało, iż pozwany zamieszkiwał w lokalu z matką i siostrą w okresie obejmującym roszczenie z tytułu zadłużenia w latach 2001 - 2003, które to dokumenty były miarodajne w tym zakresie, gdyż zawierały pouczenie o odpowiedzialności za złożenie nieprawdziwych danych.

Na rozprawie w dniu 03 czerwca 2014 r. powód zajął stanowisko jak dotychczas oraz wnosił o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014r. w sprawie II C 2978/13 Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i poczynił rozważania prawne:

Lokal mieszkalny nr (...) położony w W. w budynku przy ul. (...), należy do zasobów miasta stołecznego W..

U. C. była najemczynią lokalu na podstawie umowy najmu zawartej w dniu 19 października 1983 r. W związku z zaległościami w płaceniu za korzystanie z mieszkania została jej wypowiedziana przez pozwanej umowa najmu.

Wyrokiem zaocznym z dnia 28 lipca 1998 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w sprawie o sygn. akt I C 549/98 orzekł o eksmisji U. C. z lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. oraz o zasądzeniu od niej na rzecz powoda kwotę 11.942,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Po uprawomocnieniu się powyższego orzeczenia w dniu 24 sierpnia 1999 r., lokal nie został opróżniony, opuszczony i wydany przez U. C., która nadal zajmowała lokal nie uiszczając z tego tytułu żadnych opłat.

Należność główna z tytułu zajmowania lokalu bez tytułu prawnego według stanu konta na dzień 30 września 2000 r. wyniosła 15.284,47 zł. Na powyższą kwotę składała się kwota 12.012,71 zł tytułem odszkodowania oraz kwota 3.271,76 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w płatnościach należności głównej. Mimo wezwania powyższa kwota nie została zapłacona.

Wraz z U. C. w przedmiotowym lokalu zamieszkiwali jej syn P. C. (1) oraz córka P. C. (2). Po ukończeniu szkoły i osiągnięciu pełnoletności P. C. (1) w grudniu 1996 r. wyprowadził się na stałe z mieszkania przy ul. (...) w W. do ówczesnej partnerki, u której zamieszkiwał przez około 10 lat. P. C. (1) nigdy już nie zamieszkał w w/w lokalu.

Po wyprowadzce, P. C. (1) miał sporadyczny kontakt z rodzicami, z uwagi na nadużywanie przez nich alkoholu. Nigdy nie mówili oni o istnieniu jakiegokolwiek zadłużenia lokalu, jak i nie przekazywali żadnej korespondencji przychodzącej do niego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy: wyroku zaocznego z dnia 28.07.1998 r., wezwania U. C. do zapłaty z dnia 02.11.2000 r., oświadczeń U. C. z dnia 24.03.2000 r. z dnia 29.01.2000 r., z dnia 10.03.2001 r., z dnia 04.09.2001 r. i z dnia 21.02.2002 r., stanu finansowego konta w latach 1999 - 2000, notatki służbowej z dnia 10.09.2010 r., autentyczność nie była kwestionowana przez strony, zaś Sąd ten nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu oraz zeznań świadków: S. N. i B. W., jak również zeznań pozwanego P. C. (1).

Jak wskazał Sąd Rejonowy, w myśl art. 505 k.p.c., w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc, jednakże nakaz zapłaty traci moc wyłącznie w części zaskarżonej sprzeciwem i tylko wobec osoby, która sprzeciw wniosła. W pozostałej części nakaz zapłaty staje się prawomocny.

Zważywszy zatem na fakt, iż od nakazu zapłaty z dnia 19 grudnia 2000 r. sprzeciw wniósł wyłącznie P. C. (1), Sąd Rejonowy ograniczył rozpoznanie sprawy wyłącznie do kwestii zasadności dochodzonego roszczenia w stosunku do pozwanego.

W ocenie Sądu Rejonowego stan faktyczny nie był pomiędzy stronami sporny, albowiem pozwany nie kwestionował istnienia zaległości w wysokości wskazanej w pozwie, natomiast powód nie kwestionował samego faktu niezamieszkiwania pozwanego w przedmiotowym lokalu wskazując jedynie, iż pozwany nigdy nie zgłaszał powodowi ani odpowiednim organom zmiany swojego miejsca zameldowania, tym samym nie dochowując należytej staranności.

Sąd Rejonowy zważył dalej, że powództwo zostało oparte na treści art. 222 § 1 k.c. i art. 224 § 2 k.c.

Jak podniósł Sąd Rejonowy, pozwany, zgodnie z zawartą w dniu 19 października 1983 r. umową najmu pomiędzy powodem a U. C. był uprawniony do zamieszkiwania w lokalu.

Jednak jak wynikało z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, pozwany po osiągnięciu pełnoletności w grudniu 1996 r. wyprowadził się na stałe z przedmiotowego mieszkania do ówczesnej dziewczyny, u której zamieszkiwał przez około 10 lat i nigdy już nie powrócił do zamieszkania w ww. lokalu. W szczególności świadek S. N., kolega pozwanego, potwierdził, iż pozwany wyprowadził się w 1996 r. na U. do swojej dziewczyny, gdzie zamieszkiwał w mieszkaniu jej rodziców przez ok. 10 lat. Zaznaczył także, iż rodzice pozwanego nadużywali alkoholu od wielu lat, co mogło być powodem wyprowadzki pozwanego po osiągnięciu przez niego pełnoletności. Także świadek B. W., była sąsiadka pozwanego, jednoznacznie oświadczyła, iż pozwany mieszkał w lokalu z rodzicami i siostrą, a w roku 1996 wyprowadził się z mieszkania rodziców w wieku 20 lat. Jego wyprowadzka była definitywna i nigdy więcej już nie zamieszkał z rodzicami. Zeznania powyższych świadków Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, ponieważ wzajemnie się uzupełniały i wspólnie z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami pozwanego tworzyły spójny stan faktyczny. Sąd Rejonowy również za wiarygodne uznał zeznania pozwanego, szczególnie w zakresie jego oświadczenia co do wyprowadzki z mieszkania rodziców w grudniu 1996 r. oraz w zakresie braku posiadanej przez niego wiedzy o istnieniu jakiegokolwiek zadłużenia lokalu, jak i nie przekazywania przez rodziców po jego wyprowadzki żadnej korespondencji przychodzącej dla niego.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka U. C., albowiem uznał je za niewiarygodne i stające w sprzeczności ze złożonymi do akt jej oświadczeniami z akt lokalowych co do ilości osób zamieszkujących w lokalu. Zauważyć jednak należało, iż składając zeznania na rozprawie w dniu 17 grudnia 2013 r., w których potwierdziła ona fakt definitywnej wyprowadzki syna z mieszkania w 1996r., w całości zaprzeczyła ona swoim wcześniejszym oświadczeniom. Tym samym złożone do akt oświadczenia w latach 2000-2002, jak również i notatka służbowa z dnia 10 września 2010 r., stanowiły jedynie twierdzenia powoda, że pozwany w tym okresie zamieszkiwał w lokalu. Były to dokumenty prywatne,

w związku z czym stanowiły wyłącznie dowód tego, że osoba pod nimi podpisana złożyła oświadczenie o treści podanej w dokumencie. Tymczasem pozwany temu twierdzeniu konsekwentnie zaprzeczał.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy uznał, że nie było podstaw do żądania od pozwanego zapłaty odszkodowania, bowiem pozwany w okresie, w którym powstała zaległość dochodzona niniejszym pozwem, w przedmiotowym lokalu nie zamieszkiwał. Powód, pomimo ciężącego na nim zgodnie z art. 6 k.c. ciężaru dowodu nie wykazał okoliczności przeciwnej, zaś podnoszona przez niego okoliczność, że pozwany nie poinformował powoda o swojej wyprowadzce wobec treści przywołanych wyżej przepisów nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż w przedmiotowej sprawie nie miał zastosowania art. 688¹ k.c. jak i przepisy ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, które weszły w życie w połowie 2001 roku, a więc już po okresie objętym żądaniem niniejszego pozwu. Nadto, wskazać należało, iż wobec skutecznego złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty przez pozwanego, zarzut przedawnienia z art. 125 k.c. podniesiony przez pozwanego, co do dochodzenia należności na podstawie tego nakazu zapłaty, był bezprzedmiotowy.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15.284,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w I instancji, poprzez ich zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda, wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powyższemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c. polegające na błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności poprzez:

- uznanie przedłożonych oświadczeń z lat 2000-2002, jak również notatki służbowej z dnia 10 września 2010 r. jedynie za twierdzenia powoda,

- uznanie za wiarygodne zeznań świadków B. W. i S. N., jak również zeznań pozwanego, pomimo, iż stały one w sprzeczności z oświadczeniami U. C. z lat 2000-2002 oraz notatką służbową z dnia 10 września 2010 r.,

- uznanie, że z zeznań świadka U. C. wynikał fakt definitywnej wyprowadzki pozwanego z lokalu przy ul. (...) w roku 1996, pomimo tego, iż Sąd wyraźnie wskazał, że nie dał wiary zeznaniom rzeczonego świadka, jako niewiarygodnym i sprzecznym ze złożonymi do akt oświadczeniami świadka z lat 2000-2002.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania wg norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie albowiem orzeczenie Sądu Rejonowego odpowiada prawu. Sąd Okręgowy stwierdził jednak wiele uchybień Sądu I instancji zarówno w sferze ustaleń faktycznych, jak i określenia podstawy prawnej roszczenia oraz przedstawionej argumentacji prawnej.

Na marginesie jedynie Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie nie powinno zostać wydane postanowienie o przywróceniu terminu do wniesienia sprzeciwu, ale powinno się wprost nadać bieg takiemu sprzeciwowi. Skoro bowiem przesłanką kontynuowania postępowania wobec pozwanego było niedoręczenie mu odpisu nakazu zapłaty wobec niezamieszkiwania w lokalu, de facto odpis ten nie został mu nigdy doręczony, a więc termin do wniesienia sprzeciwu

nie rozpoczął swojego biegu. Niemniej jednak uchybienie to nie miało żadnego wpływu na rozstrzygnięcie nie było też przedmiotem zarzutów apelacyjnych.

Przechodząc do rozpoznania zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy przede wszystkim zważył, że powód w apelacji podniósł, iż roszczenie w stosunku do P. C. (1) zostało oparte na regulacji art. 22 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1994r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (t.j. Dz.U. z 1998r. nr 120, poz. 787) polemizując w tym zakresie ze stanowiskiem Sądu I instancji co do nieobowiązywania art. 688 /1/ k.c. Należało jednak podkreślić, że obydwa stanowiska - powoda oraz Sądu Rejonowego wskazujące na podstawę prawną roszczenia w postaci art. 224 k.c. były o tyle błędne i bezprzedmiotowe dla niniejszego postępowania, iż pozwem, jak wynikało z jego treści, dochodzone było odszkodowanie za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego. Tymczasem zarówno art. 22 ust 3 ustawy z 1994r., jak i art. 688 /1/ k.c. odnosiły się do odpowiedzialności solidarnej osób pełnoletnich za zobowiązania, ale zaciągnięte przez najemcę lokalu, a więc regulacje dotyczyły takiej sytuacji, kiedy umowa najmu jeszcze obowiązywała obydwie strony. Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego właściwą podstawą żądania powoda był art. 18 w/w ustawy z 1994r., ponieważ z kolei ten przepis stanowił *lex specialis* do uregulowań zawartych w art. 224 i n. k.c., a dotyczących odszkodowania za korzystanie z lokalu przez osobę nieposiadającą tytułu prawnego do lokalu.

Sąd Okręgowy zważył dalej, że powód złożoną apelację oparł przede wszystkim na zarzucie naruszenia art. 233 k.p.c.

W tym miejscu trzeba jednak wskazać, że uzasadniony zarzut naruszenia w/w przepisu musi polegać na wykazaniu, posługując się argumentami wyłącznie jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione w art. 233 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów, tj. przekroczył granice swobody wyznaczone logiką, doświadczeniem życiowym, zasadami nauki bądź nie dokonał wszechstronnego rozważenia sprawy pomijając część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (tak też postanowienia SN z dnia 10 stycznia 2002r. II CKN 572/99 i z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99, wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009r. IV CSK 290/09, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 lipca 2013r. I ACa 698/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013r. I ACa 1075/12, wyroki SA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2013r. I ACa 1342/12 i z dnia 28 maja 2013r. VI ACa 1466/12). Nie może natomiast sprowadzać się do przedstawienia przez apelującego stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.

Bezspornie w niniejszej sprawie kluczową kwestią dla określenia odpowiedzialności pozwanego istotnie było ustalenie, czy zamieszkiwał on w lokalu w okresie, za który było dochodzone roszczenie. Odszkodowanie przewidziane w art. 18 ustawy obciąża bowiem osoby faktycznie zajmujące lokal bez tytułu prawnego. Ponieważ pozwany okoliczność zamieszkiwania w lokalu przez siebie zakwestionował, to na powodzie, w myśl art. 6 k.c. ciążył ciężar dowodu w tym zakresie.

Sąd Okręgowy przyjął, że oceniając materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 k.p.c. i nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów ustalając, że pozwany nie mieszkał przy ul. (...) w W.. Zeznania pozwanego w tej kwestii zostały potwierdzone zeznaniami jego matki oraz dwóch świadków obcych dla stron postępowania- S. N. i B. W., przy czym zeznania te co do przyczyn wyprowadzenia się powoda, okoliczności im towarzyszących i momentu wyprowadzenia były ze sobą zgodne.

Ponadto w złożonej apelacji powód nie kwestionował podstaw przywrócenia pozwanemu terminu do wniesienia sprzeciwu, które były tożsame z przyczyną, dla którego Sąd I instancji uznał, że powództwo należało oddalić, a sprowadzały się do niezamieszkiwania pozwanego w lokalu.

Istotnie powód do akt złożył dokumenty: oświadczenie matki pozwanego o jego zamieszkiwaniu w lokalu w latach 2000-2002 oraz późniejszą notatkę służbową. Jednakże Sąd Okręgowy dokonał samodzielnej oceny materiału dowodowego w tym zakresie i zważył, biorąc pod uwagę datę wniesienia pozwu, iż w większości dokumenty te odnosiły się do stanu nie związanego z okresem, za który powód dochodził zapłaty, a więc nie mogły bezpośrednio stanowić dowodu przebywania pozwanego w przedmiotowym lokalu. Co więcej, słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że miały one charakter dokumentów prywatnych. Tak więc wobec kwestionowania zawartych w nich informacji przez pozwanego, dowodziły jedynie tego, że zostały sporządzone przez osoby, które się pod nimi podpisały. Ponadto matka powoda

stwierdziła wyraźnie przed Sądem I instancji, że syn z nią nie mieszkał, a jak wskazano wyżej, jej zeznania zostały potwierdzone przez wiarygodnych świadków. Natomiast strona powodowa nie podjęła żadnej inicjatywy, aby wyjaśnić rozbieżność między zeznaniami matki pozwanego, a wcześniej złożonymi oświadczeniami, nie zdyskredytowała tych zeznań.

W tej sytuacji należało uznać, że całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie pozwolił na przyjęcie, że powód w wystarczającym stopniu wykazał zamieszkiwanie w lokalu przez pozwanego.

Niezrozumiałe w tym kontekście były twierdzenia Sądu Rejonowego, iż sam fakt niezamieszkiwania w lokalu był niesporny między stronami, które jedynie toczyły spór o prawne konsekwencje niepowiadomienia powoda przez pozwanego o opuszczeniu mieszkania. Całe postępowanie dowodowe, łącznie ze słuchanymi w sprawie świadkami, świadczyło bowiem, że sporna była w istocie okoliczność zamieszkiwania pozwanego w lokalu.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.